

Wojciech Opiola

Uniwersytet Opolski, Instytut Politologii, Katedra Studiów Regionalnych, ul. Katowicka 89,
45-061 Opole; e-mail: wopiola@uni.opole.pl

WPLYW ZRÓZNICOWANIA NARODOWOŚCIOWEGO NA POZIOM KAPITAŁU SPOŁECZNEGO LOKALNEJ WSPÓLNOTY. BADANIE PORÓWNAWCZE W WYBRANYCH GMINACH WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO¹

Streszczenie: Badania związane z pomiarem kapitału społecznego są w ostatnich 20 latach jednym z dominujących obszarów zainteresowań w naukach społecznych. Ciekawym zagadnieniem jest wpływ zróżnicowania narodowościowego na poziom kapitału społecznego. Jak twierdzi Robert Putnam, w warunkach amerykańskich zróżnicowanie to negatywnie wpływa na poziom kapitału społecznego. Realizowane w Europie inicjatywy badawcze wskazują jednak, że zróżnicowanie narodowościowe nie wykazuje znaczącej negatywnej korelacji z kapitałem społecznym, a nawet można znaleźć przykłady, gdy oddziałuje nań pozytywnie. W artykule przeprowadzono analizę ilościową w 20 gminach województwa opolskiego (10 jednolitych narodowościowo, 10 zróżnicowanych), aby zbadać tę zależność. Na podstawie uzyskanych danych można stwierdzić, że w badanym regionie zróżnicowanie narodowościowe nie jest czynnikiem negatywnie wpływającym na poziom kapitału społecznego, a wysoce prawdopodobne jest, że w niektórych obszarach wspólnotowej aktywności jest czynnikiem wzmacniającym kapitał społeczny, przynajmniej w jego spajającym wymiarze.

Słowa kluczowe: zróżnicowanie narodowościowe, kapitał społeczny, polityka lokalna, województwo opolskie

IMPACT OF ETHNIC DIVERSITY ON THE LEVEL OF SOCIAL CAPITAL IN LOCAL COMMUNITIES. A COMPARATIVE STUDY OF SELECTED MUNICIPALITIES IN THE OPOLSKIE VOIVODSHIP

Abstract: In the past twenty years, research on the measurement of social capital has been among the leading areas of interest in social sciences. The impact of ethnic diversity on the level of social capital is an interesting aspect of this research. According to Robert Putnam, in the U.S. context, ethnic diversity has a negative influence on the level of social capital. Various research initiatives implemented in Europe indicate, however, that ethnic diversity does not have a significantly negative correlation with social capital, and, that examples of its positive impact on social capital can be found. The article presents a quantitative analysis conducted in 20 municipalities of the Opolskie Voivodship (10 of them ethnically homogeneous, and 10 – ethnically diversified) in order to analyse this relationship. On the basis of the data collected in the analysis, it can be stated that in the surveyed region, ethnic diversity is not a factor with a negative impact on the level of social capital, and it is also highly probable that it is a factor that enhances social capital, at least its bonding dimension.

Keywords: ethnic diversity, social capital, local government, Opolskie Voivodship

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego o nr 2015/19/D/HS5/02566, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Dominujący w literaturze pogląd wskazuje na negatywną korelację między poziomem kapitału społecznego a zróżnicowaniem narodowościowym badanej grupy. Robert Putnam, analizując społeczności w Stanach Zjednoczonych, zauważa, że tam, gdzie zróżnicowanie jest wyższe, niższy jest poziom zaufania (nawet do osób z własnej grupy: rasowej, etnicznej, religijnej), rzadsza jest też współpraca sąsiedzka (Putnam 2007). Podkreśla, że wpływ zróżnicowania etnicznego na kapitał społeczny maleje wraz z długością trwania wspólnoty wielokulturowej, która w kolejnych pokoleniach zaczyna definiować społeczność jako wspólnotę w innych kategoriach niż tylko etniczne czy narodowe. Pojawiają się jednak – zwłaszcza w ostatnich latach – badania, których autorzy kwestionują tak prosty związek przyczynowo-skutkowy między zróżnicowaniem etnicznym a poziomem kapitału społecznego. Zwracają uwagę na szereg zmiennych, które mogą wpływać na tę zależność, takich jak rodzaj reżimu politycznego, poziom nierówności ekonomicznych, przyjęta polityka w stosunku do imigrantów, dystans kulturowy między grupami etnicznymi czy jakość rządu (por. Collier 2000; Gesthuizen, van der Meer i Scheepers 2008; Koopmans i Schaeffer 2016, Portes i Vickstrom 2011; Reynal-Querol 2002).

Robert Putnam swoje twierdzenia oparł na obserwacji relacji społecznych i politycznych w Stanach Zjednoczonych, należy więc podchodzić do nich z pewnym krytycyzmem i pamiętać o uwarunkowaniach europejskich. Po Putnamie wielu badaczy podjęło się zadania przetestowania jego hipotezy w warunkach europejskich państw narodowych. Maurice Gesthuizen, Tom van der Meer i Peer Scheepers, analizując dane z 28 europejskich krajów, zwrócili uwagę, iż na poziom kapitału społecznego w Europie dużo większy wpływ aniżeli zróżnicowanie narodowościowe i etniczne mają nierówności ekonomiczne oraz różnice w historii rozwoju reżimu demokratycznego (Gesthuizen, van der Meer, Scheepers 2009). Negatywnego wpływu zróżnicowania etnicznego na poziom zaufania społecznego nie stwierdzono w kolejnych badaniach porównawczych, przeprowadzonych dla 20 krajów europejskich (Hooghe, Reeskens, Stolle i Trappers 2009). Podobnie James Laurence (2011) zwraca uwagę na wielość czynników wpływających na poziom kapitału społecznego. Zauważa jednocześnie – posiłkując się analizą społeczności wieloetnicznych Wielkiej Brytanii – że wzrost zróżnicowania wprawdzie wpływa początkowo na obniżenie kapitału społecznego, ale równocześnie pozytywnie oddziałuje na postrzeganie innych grup, tak jak i na poziom współpracy międzyetnicznej.

Ta druga obserwacja Laurence'a wiąże się z konceptem tzw. łączącego (*bridging*) kapitału społecznego – czyli opartego na sieciach tworzonych w poprzek identyfikacji narodowościowych, rasowych czy religijnych – który Putnam uważa za pod wieloma względami wartościowszy od społecznego kapitału spajającego (*bonding*; czyli kapitału wytwarzanego w ramach własnej grupy kulturowej), jak i dającego mniej negatywnych efektów (Putnam 2008, s. 40–42). O ile w nowych społecznościach wieloetnicznych kapitał społeczny w ogóle ulega osłabieniu, o tyle kolejne dekady umacniania wielokulturowego sąsiedztwa mogą na niego pozytywnie wpływać.

Budzące wątpliwości co do głównej tezy Putnama są także przykłady z innych państw europejskich: Holandii, Francji i Niemiec (Gijsberts, van der Meer, Dagevos 2011; Koopmans i Schaeffer 2016). Co się tyczy Polski, a w szczególności województwa opolskiego, publikowane wcześniej badania nie wskazują jednoznacznie ani na pozytywny, ani na negatywny wpływ zróżnicowania etnicznego na poziom kapitału społecznego (Czepil i Opióła 2017)².

W tym kontekście analizowany w artykule przypadek województwa opolskiego jest szczególny. Po pierwsze, to ludność napływowa stanowi zdecydowaną większość mieszkańców regionu: Niemcy i Ślązacy będący ludnością rodzimą – liczeni łącznie – są zbiorowością większością tylko w dziewięciu z 71 gmin województwa. Po drugie, identyfikacje narodowe osób mieszkających w regionie nie są oczywiste. Wielu mieszkańców deklaruje podwójną identyfikację narodową: polską i śląską, niemiecką i śląską, niemiecką i polską. Nierzadkie są też przypadki członków mniejszości niemieckiej nieposługujących się płynnie językiem niemieckim czy polskiej ludności napływowej, która w trzecim pokoleniu odkrywa nową, śląską identyfikację regionalną, jakościowo różną od śląskości autochtonów, jak również postawy ambiwalencji kulturowej i niepewnej identyfikacji narodowej. Należy pamiętać o skomplikowanych losach ludności śląskiej i niemieckiej na terytorium Polski po drugiej wojnie światowej oraz o tym, iż „ujawnianie” wielokulturowości regionu w debacie publicznej zaczęło się dopiero w 1989 r. (por. Berlińska 1999; Białasiewicz 2002; Geisler 2015; Linek 2017; Madajczyk 2001; Mazurkiewicz 2015, 2017)³. Ponadto w przypadku analizowanego regionu mamy do czynienia ze względnie długim okresem współżycia wielokulturowych lokalnych wspólnot oraz niskim międzygrupowym dystansem kulturowym.

Hipoteza, wskaźniki, koncepcja badań

Analiza ma charakter ilościowy, realizowana jest na poziomie lokalnym i przyjmuje za jednostki analizy wybrane gminy województwa opolskiego. Ma dać odpowiedź na pytanie, czy średni poziom każdego z analizowanych wskaźników dla gmin jednolitych narodowościowo odbiega od tego w gminach wielonarodowych, a jeśli tak, to w jaki sposób? Interesujące zwłaszcza są następujące zagadnienia:

1. Czy zróżnicowanie narodowościowe ma wpływ na kapitał społeczny na poziomie lokalnym? Wzmacnia go czy osłabia?

² Na niski poziom partycypacji obywatelskiej i politycznej w gminach wielokulturowych Opolszczyzny zwraca co prawda uwagę Marek Mazurkiewicz (2015), jednak jest to uwaga poczyniona na marginesie; sam autor zaznacza, że temat wymaga pogłębionych studiów (s. 86).

³ Pamiętając o powyższych zastrzeżeniach oraz o nierozstrzygniętej debacie naukowej dotyczącej tego, co oznaczają kategorie narodowości i etniczności w opisie zamieszkujących Opolszczyznę Niemców i Ślązaków (por. Berlińska 1999, Kłoskowska 1996, Nijakowski 2004, Riedel 2014, Szmaja 2000; Wódz i Wódz 2006), w artykule przyjęto – uproszczoną – kategorię mniejszości narodowej w stosunku zarówno do Niemców, jak i do Ślązaków. Uczyniono tak m.in. dlatego, że podstawą wyróżnienia grup mniejszościowych jest autoidentyfikacja narodowościowa wyrażona w spisach powszechnych.

2. Jeżeli tak, to czy wpływa na kapitał i łączący, i spajający, i w jaki sposób?

3. Czy jakość kapitału społecznego zmieniła się w ostatnich 20 latach?

Przyjęto hipotezę, że poziom kapitału społecznego jest wyższy w gminach wielonarodowych. Co się tyczy dynamiki zmian, założono, że ogólny jego poziom obniżył się w ostatnich 20 latach, ale większą dynamikę spadku notują gminy jednolite narodowościowo. Założono też, iż względnie długa historia wielokulturowego sąsiedztwa – w dorosłość wchodzi właśnie trzecie pokolenie urodzonych na Opolszczyźnie potomków imigrantów – jest czynnikiem wzmacniającym kapitał społeczny, zgodnie ze spostrzeżeniami Putnama (również wcześniejszymi, zawartymi w książce *Demokracja w działaniu*: region Trydent-Górna Adyga, zamieszkały przez Włochów, Tyrolczyków i Ladynów, osiągnął najwyższy wynik wskaźnika wspólnoty obywatelskiej ze wszystkich włoskich regionów; por. Putnam 1995), a także zgodnie z nowszymi badaniami nad kapitałem społecznym oraz jakością rządzenia w UE na poziomie regionalnym (Charron i in. 2010). Do przyjęcia takiej hipotezy skłaniają też prowadzone w Europie, przywoływane wyżej, badania, których autorzy nie zauważają jednoznacznego ujemnego wpływu wielokulturowości na kapitał społeczny. Ponadto grup mniejszościowych w badanym województwie nie dotyczą zjawiska wykluczenia społecznego, dyskryminowania w dostępie do usług publicznych ani ubóstwa, które często się obserwuje w społecznościach wieloetnicznych.

W celu weryfikacji powyższych hipotez analizie poddano cztery wskaźniki. Jeśli chodzi o kapitał społeczny, do badania jego poziomu używa się różnych miar (por. Działek 2011; Foxton i Jones 2011; Sierocińska 2011). Tutaj wybrano cztery z nich – kryterium wyboru stanowiła łatwość pozyskania danych na poziomie lokalnym.

1. Liczba klubów piłkarskich, zgłoszonych do oficjalnych, seniorskich, męskich rozgrywek ligowych na 10 tys. mieszkańców gminy (analiza w ujęciu statycznym, dane za 2017 rok, źródło: Opolski Związek Piłki Nożnej). Wskaźnik ten będzie miarą ogólnego poziomu kapitału społecznego, w tym zwłaszcza kapitału spajającego. W literaturze oraz w środowisku trzeciego sektora istnieje spór co do tego, czy kluby sportowe można traktować jako instytucje społeczeństwa obywatelskiego, czy raczej jako dziedzictwo poprzedniego systemu, sztucznie podłączone pod *Prawo o stowarzyszeniach* (por. Opiola 2017). Ponadto rzadko stanowią one przedmiot badań naukowych, mimo iż działalność w dziedzinie sportu i rekreacji jest najważniejszą i najczęstszą aktywnością w ramach społeczeństwa obywatelskiego (w Polsce około 40% organizacji pozarządowych to organizacje sportowe; por. Gumkowska, Herbst i Radecki 2006). Tymczasem dla Putnama metafora „gry w kręgle”, czyli dobrowolnego spędzania czasu wolnego we wspólnocie zainteresowań, jest kluczowym czynnikiem rozwoju kapitału społecznego. Obserwacje z przestrzeni USA potwierdza norweski socjolog Ørnulf Seippel, który badając norweskie kluby sportowe, dostrzegł wyraźną pozytywną zależność między przynależnością do organizacji sportowych a ogólnym poziomem zaufania społecznego (Seippel 2006). Podobne wnioski, choć niejednoznaczne i opatrzone zastrzeżeniami, przyniosły badania prowadzone w innych krajach, w tym w Polsce (Delaney i Keaney 2005; Tonts 2005).

2. Liczba organizacji charytatywnych (kościelnych i świeckich) na 10 tys. mieszkańców (analiza w ujęciu statycznym, dane za 2017 rok, źródła: moje-Panstwo.pl, bazy.ngo.pl, ngo.opolskie.pl, Caritas Diecezji Opolskiej, Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego). Wskaźnik ten, podobnie jak wskaźnik pierwszy, będzie miarą ogólnego kapitału społecznego. W badaniu uwzględniono zarówno fundacje świeckie, jak i inicjatywy Kościołów. Wpływ instytucji religijnych na życie społeczne jest według Putnama czynnikiem o wyjątkowym znaczeniu dla społeczeństwa amerykańskiego (Putnam 2008, s. 108). Amerykański politolog zwraca również uwagę na siłę katolicyzmu w Polsce i Irlandii, co pozwala wnioskować, że Kościół katolicki odznacza się podobnym potencjałem więziotwórczym jak analogiczne instytucje w Stanach Zjednoczonych.

3. Liczba osób ubiegających się o mandat radnego gminy na 1000 mieszkańców (analiza w ujęciu dynamicznym, dane za lata 1998–2014, źródło: Państwowa Komisja Wyborcza). Wskaźnik ten jest jednym z podstawowych probierzy partycypacji obywatelskiej; jej natężenie może być konsekwencją wysokiego poziomu kapitału społecznego (np. Putnam 2008). Analiza długookresowa umożliwi także zbadanie ewentualnych różnic w dynamice zmian w gminach wielo- i mononarodowych.

4. Odsetek głosów oddanych na komitety wyborcze mniejszości narodowych w wyborach do rad gmin (Mniejszość Niemiecka, Ruch Autonomii Śląska) w stosunku do liczby Niemców i Ślązaków, którzy wzięli udział w wyborach (analiza w ujęciu statycznym, dane za 2014 rok, źródło: Państwowa Komisja Wyborcza). Wskaźnik ten pozwala oszacować skłonność Polaków do głosowania na komitety mniejszości, co byłoby miarą łączącego kapitału społecznego (rozproszonego zaufania w postaci sieci tworzonych w poprzek identyfikacji narodowych). W gminach wielonarodowościowych województwa opolskiego Mniejszość Niemiecka jest najsilniejszym ugrupowaniem na szczeblu gminnym w regionie⁴ (Ganowicz i Opióła 2017). Powstaje zatem pytanie, czy wynika to z większej mobilizacji obywateli narodowości niemieckiej i śląskiej w wyborach lokalnych, którzy dominują w ten sposób rywalizację wyborczą, czy też wszyscy obywatele gmin wielonarodowościowych, niezależnie od identyfikacji narodowej, obdarzają zaufaniem lokalnych polityków mniejszości? To drugie wyjaśnienie byłoby probierzem łączącego kapitału społecznego w gminach wielokulturowych, pierwsze natomiast mogłoby być miarą jego braku lub słabości, ewentualnie miarą spajającego kapitału społecznego.

Badanie przeprowadzono w 20 gminach województwa opolskiego. Region ten, ze względu na występowanie w nim zarówno gmin homogenicznych, jak i gmin zróżnicowanych narodowościowo (mniejszość niemiecka, obywatele deklarujący śląską identyfikację narodową), jest dobrym przykładem dla tego typu studiów. Do analizy porównawczej wybrano dziesięć gmin najbardziej jednorodnych narodowościowo oraz dziesięć z najwyższym odsetkiem Niemców i Ślązaków. Aby uniknąć wpływu innych zmiennych, do analizy wybrano gminy

⁴ Ruch Autonomii Śląska jest słabiej zorganizowany, nie wystawiał kandydatów we wszystkich wielokulturowych gminach.

zamieszkałe przez mniej niż 15 tys. mieszkańców oraz uwzględniono tylko te, które są położone jednocześnie na terenie województwa opolskiego i diecezji opolskiej⁵.

W artykule przyjęto Putnamowską definicję kapitału społecznego jako gęstości sieci społecznych, których wartość i efektywność wyraża się w ogólnym poziomie zaufania (im gęstsze i „lepsze” sieci społeczne, tym wyższy poziom zaufania; Putnam 2007, s. 137–138; Putnam 2008, s. 35). Kapitał społeczny ponadto – poza korzyściami dla jednostek zaangażowanych w tworzenie sieci wzajemności i współpracy – ma przede wszystkim wymiar zbiorowy, jest korzystny dla społeczeństw w ogóle, w tym dla jednostek pozostających outsiderami, a korzystających z niego „na gapę” (Putnam 2008, s. 35).

W koncepcji Putnama najwartościowszym rodzajem więzi, z punktu widzenia poziomu kapitału społecznego, są tzw. stowarzyszenia drugiego rzędu (Ziółkowski 2012, s. 14), takie jak kluby piłkarskie czy lokalne organizacje charytatywne. Wyjaśniałoby to dobór dwóch pierwszych wskaźników. Ale wynika on też z charakterystyki próby badawczej: są to gminy wiejskie i miejsko-wiejskie z liczbą ludności nieprzekraczającą 15 tys. mieszkańców. Życie społeczne w nich koncentruje się na ogół wokół szkoły, kościoła, remizy strażackiej i boiska (por. Halamska 2008). Inni badacze – jako warunek wytworzenia silnego kapitału społecznego – wskazują również na jakość zamieszkiwanej przestrzeni. Przy badaniu obszarów wiejskich należy więc wziąć pod uwagę np. niski odsetek powierzchni przestrzeni publicznych i komercyjnych w stosunku do prywatnych (por. np. Hanna, Dale i Ling 2009), odsetek, który potencjalnie może być czynnikiem osłabiającym jakość kapitału społecznego. Z drugiej strony małe społeczności postrzegane są jako środowiska o silnych, trwałych więziach sąsiedzkich, a co za tym idzie – miejsca, w których spajający kapitał społeczny jest silniejszy niż w dużych miastach (Besser 2009), co bywa przyczyną wykształcania się kapitału społecznego o negatywnych konsekwencjach. W tym ostatnim przypadku przyjmują one postać nieformalnych „brudnych sieci”, będących przejawem amoralnego familiarizmu, a powstających przy jednoczesnym występowaniu słabego kapitału łączącego i silnego kapitału spajającego (Działek 2011).

Mimo iż – ze względu na ilościowy charakter analizy opartej na danych zastanych – nie podjęto studiów nad normatywnymi aspektami kapitału społecznego (zaufanie społeczne), warto zauważyć, że w małych wspólnotach lokalnych poziom ogólnego zaufania społecznego może silnie korelować z wysokością dochodów. Tak wynika z badań Cezarego Trutkowskiego i Sławomira Mandesa (2005), którzy analizowali jakość kapitału społecznego w czterech małych polskich miastach. Jednym z ich odkryć była silna zależność między dochodem na głowę w rodzinie a poziomem zaufania społecznego (tamże, s. 266–268). Ze względu na brak danych na poziomie lokalnym zarówno o poziomie zaufania, jak i dochodach, nie włączono tego kontekstu do analizy, warto jednak zaznaczyć, iż w województwie opolskim mieszkańcy gmin wielonarodowych dysponują

⁵ Wylaczyły to z badania gminy powiatu namysłowskiego oraz część gmin powiatu brzeskiego, kluczborskiego i oleskiego.

średnio wyższym dochodem rozporządzalnym niż mieszkańcy gmin jednolitych narodowościowo (Jończy 2006a).

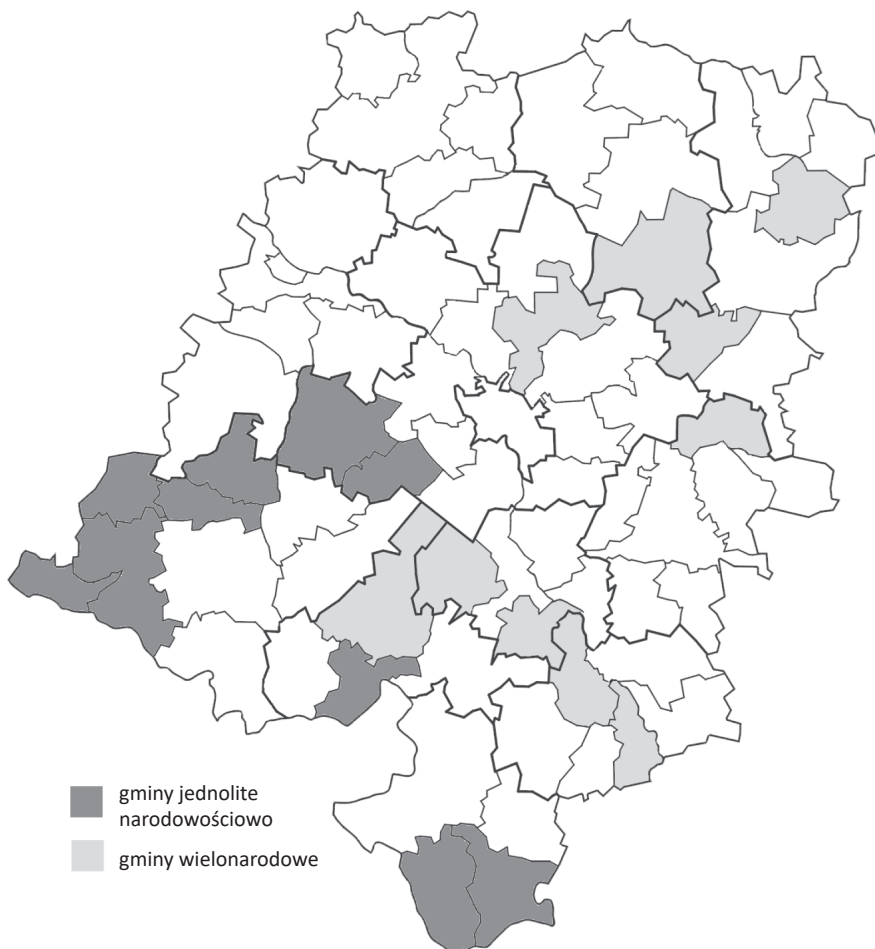
W tabeli 1 zamieszczono podstawowe informacje o wybranych do badania gminach. Ich rozmieszczenie geograficzne zaznaczono na rycinie 1. Średnia liczba mieszkańców gminy wynosi dla gmin wielonarodowych – 6824, dla jednonarodowych – 8060, przy czym gminy jednolite są bardziej zróżnicowane pod względem liczby mieszkańców (od najmniejszej, liczącej 3547, po najliczniejszą – 13746, z biorących udział w badaniu). Rozmieszczenie geograficzne jest charakterystyczne dla struktury narodowościowej województwa: mniejszość niemiecka i śląska zamieszkują głównie centralno-wschodni obszar regionu. Siedem gmin to gminy miejsko-wiejskie (w tym 5 miast w gminach mononarodowych, 2 w wielonarodowych), 13 – gminy wiejskie. W analizie wskaźników przypisano każdej gminie numer od 1 do 10 (z oznaczeniem M dla gmin jednolitych i W dla gmin wielonarodowych⁶) według kolejności innej niż w tabeli 1.

Tab. 1. Charakterystyka gmin wybranych do badania

Nazwa gminy	Liczba mieszkańców	Odsetek mieszkańców deklarujących inną niż polską identyfikację narodową (w %)
Biała	10 686	52,0
Cisek	5 708	58,4
Kolonowskie	5 923	48,8
Lasowice Wielkie	6 936	51,8
Łubniany	9 711	55,0
Radłów	4 377	52,2
Reńska Wieś	8 251	62,2
Strzeleczyki	7 438	59,3
Walce	5 531	61,2
Zębowice	3 683	61,1
Branice	6 569	5,6
Kamiennik	3 547	3,3
Kietrz	11 129	2,1
Lubrza	4 370	7,6
Niemodlin	13 354	1,8
Otmuchów	13 746	1,8
Paczków	12 819	2,2
Pakosławice	3 575	0,9
Skoroszyce	6 250	1,4
Tułowice	5 245	4,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego (spis powszechny 2002 i 2011, Bank Danych Lokalnych) i danych Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.

⁶ Autor zdecydował się na zanonimizowanie gmin na etapie analizy danych w celu uniknięcia błędów w interpretacji wyników.



Ryc. 1. Rozmieszczenie geograficzne gmin objętych badaniem

Źródło: opracowanie własne.

Analiza wskaźników

Kluby piłkarskie

Jak się okazało, średnia liczba klubów piłkarskich na 10 tys. mieszkańców jest wyższa w gminach wielonarodowych (5,9) w porównaniu z gminami jednonarodowymi (4,3). Dane zilustrowano na rycinie 2. Różnica jest wyraźna, ponadto w gminach jednonarodowych zaobserwowano znacząco większy rozrzut (odchylenie standardowe dla M = 1,9; dla W = 1,54)⁷. W jednej z gmin homogenicznych (M8) nie działa żaden klub piłki nożnej zgłoszony do seniorskich rozgrywek ligowych. W trzech gminach jednolitych narodowościowo średnia liczba klubów

⁷ Litera M oznacza gminę mononarodową, litera W wielonarodową.

jest znacząco niższa od najniższej wartości dla gmin wielonarodowych. Wynik ten wskazuje więc na średni wyższy poziom kapitału społecznego w gminach wielonarodowych. Ich mieszkańcy wykazują wyższą skłonność do dobrowolnego zrzeszania się i organizowania w celu wspólnego spędzania wolnego czasu.

Na zaobserwowaną różnicę mogą jednak wpływać inne zmienne, jak np. emigracja zarobkowa młodych mężczyzn, brak środków finansowych na utrzymanie klubów oraz zgłoszenie ich do rozgrywek czy rozwój innych dyscyplin sportu w danej gminie.

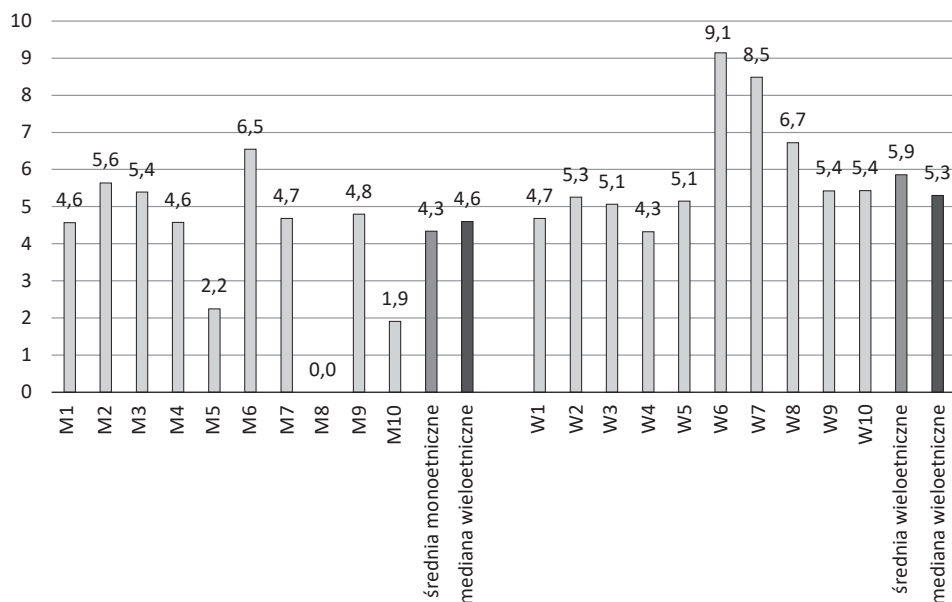
Jeżeli chodzi o emigrację, badania pokazują raczej tendencję przeciwną, tzn. gminy wielonarodowe odznaczają się wyższym ujemnym saldem migracji. Wpływa na to przede wszystkim narodowościowy kontekst migracji: posiadanie podwójnego obywatelstwa (polskiego i niemieckiego) przez część mieszkańców pozwalało im jeszcze przed akcesją Polski do UE na swobodne podejmowanie pracy w krajach Europy zachodniej (Heffner i Solga 2013; Jończy 2006b). Czynniki te powinny bardziej negatywnie oddziaływać na gminy wielonarodowe, nie tłumaczy więc ich wyższego rozwoju rozgrywek sportowych. Co więcej, jeśliby uwzględnić saldo migracji, należałoby stwierdzić, że różnica jest jeszcze większa i tym bardziej świadczy o lepszym rozwoju sieci społecznych drugiego rzędu w gminach wielonarodowych.

Aspekt finansowy sprawdzono dzięki przeanalizowaniu przeciętnych wydatków przeznaczanych na sport i kulturę fizyczną w gminach M8 i W6. Podstawowym źródłem utrzymania małych klubów piłkarskich na obszarach wiejskich są dotacje gminne (Rymsza 2013, s. 183). W gminie M8 wydatki na zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu, zaplanowane w budżecie na 2017 rok, wyniosły 72 824 zł, w gminie W6 – 96 640 zł. Różnica nie jest więc tak znacząca, żeby tłumaczyła przepaść w rozwoju aktywności sportowej.

Pewne wyjaśnienie daje natomiast dokładniejsza analiza gminy M8. Jak wynika z harmonogramu wynajmu obiektów sportowych, zamieszczonego na gminnej stronie internetowej, na jej terenie działają sekcje juniorskie, kobiece i oldbojów piłki nożnej. W pewnym sensie więc gmina padła ofiarą takiego, a nie innego doboru wskaźnika. Z drugiej strony nie można zakładać, że w innych gminach objętych analizą nie działają również sekcje w innych grupach wiekowych oraz kobiece.

Organizacje charytatywne

Dane dotyczące średniej liczby organizacji charytatywnych na 10 tys. mieszkańców są niekonkluzywne. O ile wartość średnia jest wyższa dla wielonarodowych, o tyle mediana wskazuje na większą liczbę organizacji tego typu w gminach jednolitych. Podobnie jak w przypadku pierwszego wskaźnika, charakterystyczna jest różnica w rozrzucie danych, przy czym tendencja jest odwrotna: większe odchylenie standardowe wykazują dane dla gmin wielonarodowych (2,06, przy wartości 0,74 dla gmin jednolitych narodowościowo). Zwraca uwagę duża liczba gmin (cztery), w których nie zidentyfikowano żadnej organizacji pomocowej. Podstawowym problemem przy analizie tego wskaźnika jest jednak fakt,



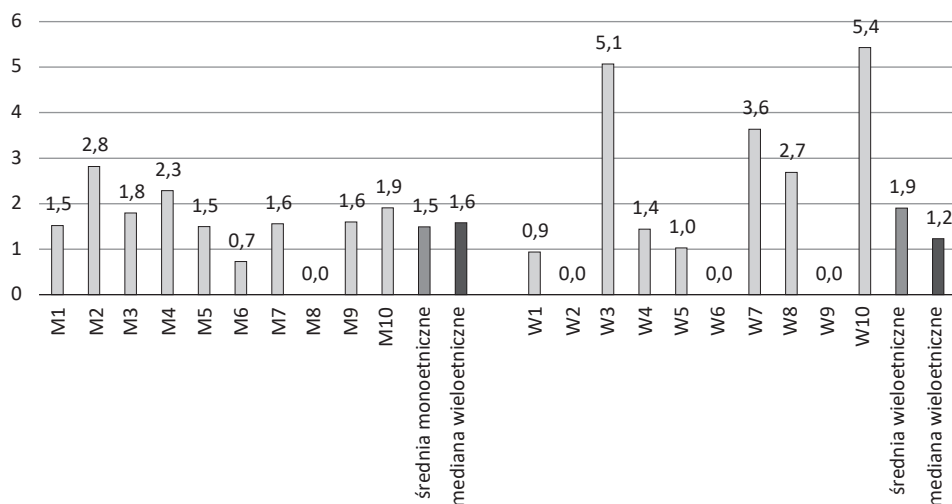
Ryc. 2. Liczba klubów piłkarskich, zgłoszonych do rozgrywek ligowych OZPN w sezonie 2017/2018 na 10 tys. mieszkańców

Objaśnienia: M – gmina mononarodowa, W – gmina wielonarodowa.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Opolskiego Związku Piłki Nożnej i Banku Danych Lokalnych.

że zebrane dane mogą być niekompletne. Mimo iż każde stowarzyszenie i fundacja mają obowiązek zgłaszać tak rozpoczęcie, jak i zakończenie działalności w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie ma pewności, czy publikowane oficjalne bazy danych odzwierciedlają aktualny stan rzeczy. Przy zbieraniu danych wykorzystano aż pięć niezależnych źródeł (rejestr KRS, bazę Stowarzyszenia Klon/Jawor, bazę danych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, rejestr Caritas Diecezji Opolskiej i Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego) i zaobserwowano znaczne różnice w zbiorach danych. Prawdopodobnie można też założyć, iż niektóre grupy charytatywne działają nieformalnie przy parafiach i nie zostały ujęte w rejestrze.

Warto ponadto zaznaczyć, że od 1992 r. na terenie diecezji opolskiej rozpoczęły działalność stacje opieki Caritas (obecnie jest ich 54). Ich utworzenie zostało sfinansowane przez rząd niemiecki i stanowiło formę wsparcia mniejszości niemieckiej w regionie. Zgodnie z decyzjami ówczesnych władz diecezjalnych, stacje takie otwierano jednak również w gminach, w których brak jest mniejszości niemieckiej (Bartek 2015). Równomierne rozmieszczenie przestrzenne punktów opieki odzwierciedlają również wyniki poniższej analizy (ryc. 3).



Ryc. 3. Liczba organizacji charytatywnych na 10 tys. mieszkańców

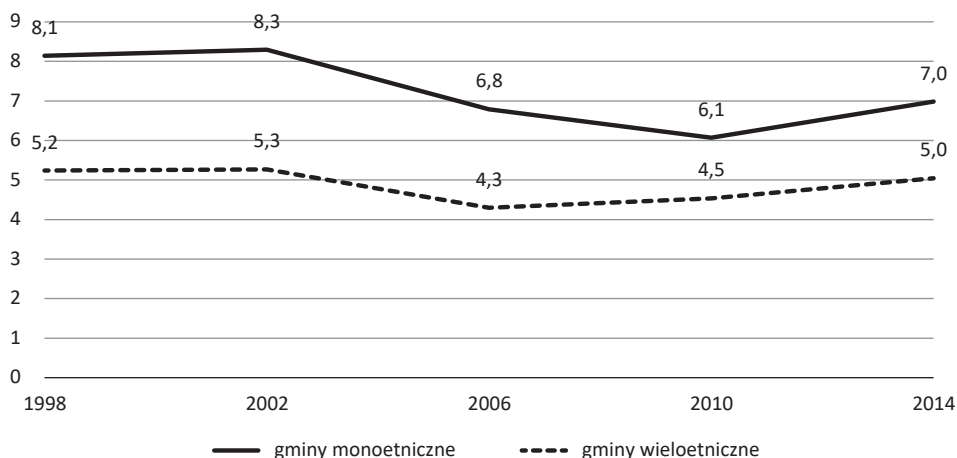
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: mojePanstwo.pl, bazy.ngo.pl, ngo.opolskie.pl, Caritas Diecezji Opolskiej, Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Liczba osób ubiegających się o mandat radnego gminy

Wskaźnik ten jest miarą obywatelskiego wymiaru kapitału społecznego na poziomie lokalnym. Zdecydowanie wyższy wynik odnotowano dla gmin jednonarodowych, i to we wszystkich elekcjach, które wzięto pod uwagę (1998, 2002, 2006, 2010, 2014). Konstrukcja wskaźnika budzi wszakże jedną wątpliwość: w przeliczeniu liczby kandydatów na tysiąc mieszkańców brano pod uwagę liczbę osób zamieszkałych według Głównego Urzędu Statystycznego. Tymczasem – o czym była wyżej mowa – charakterystycznym zjawiskiem dla gmin wielonarodowych jest emigracja zarobkowa, często nie mająca charakteru stałego (tzw. migracje wahadłowe: jedna lub dwie dorosłe osoby z rodziny pracują za granicą, utrzymując gospodarstwo domowe w Polsce). W rejestrach mieszkańców osoby takie są uwzględniane, natomiast fakt, iż większość czasu przebywają za granicą, powoduje, że w swoich życiowych planach nie przewidują one zaangażowania w procesy demokracji lokalnej. Mimo tego zastrzeżenia różnica jest na tyle wyraźna, że można zaryzykować tezę o istnieniu niższego poziomu partycypacji politycznej w gminach wielonarodowych. Charakterystycznym zjawiskiem dla części z nich jest przy tym zdominowanie rywalizacji wyborczej przez jeden komitet wyborczy – Mniejszości Niemieckiej, co sprawia, że w niektórych okręgach w ogóle nie przeprowadza się wyborów, gdyż kandyduje w nich jedna osoba⁸. W przypadku gmin jednolitych narodowościowo z kolei – w porównaniu z gminami wielonarodowymi – obserwowany jest wyższy poziom upartyjnienia.

⁸ W wyborach samorządowych w 2014 r. w pięciu gminach województwa opolskiego ponad połowę mandatów radnych gminy zdobyto bez przeprowadzania wyborów. W dwóch gminach

Ciekawe wnioski przynosi też analiza dynamiki zmian partycypacji politycznej. Pomiędzy wyborami 2002 i 2006 r. odnotowano największy spadek zainteresowania obywateli udziałem w pracach rady gminnej (ryc. 4). Wiąże się to przede wszystkim z akcesją do Unii Europejskiej i możliwością podjęcia pracy przez Polaków w krajach UE. W przypadku gmin homogenicznych tendencja ta pogłębiła się w kolejnych wyborach w 2010 r. Z kolei czynnikiem, który spowodował wyższy poziom partycypacji w 2014 r., mogła być reforma ordynacji wyborczej: wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych we wszystkich gminach poniżej 20 tys. mieszkańców (Gendźwiłł i Żóttak 2016).



Ryc. 4. Średnia liczba osób ubiegających się o mandat radnego gminy na 1000 mieszkańców

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej i Banku Danych Lokalnych GUS.

Poparcie dla komitetów mniejszości narodowych

Wskaźnik ten jest miarą zarówno stopnia mobilizacji elektoratu mniejszości narodowych do popierania komitetów mniejszości, jak i poziomu wsparcia komitetów Mniejszości Niemieckiej i śląskich autonomistów przez ludność polską. Wartość 100% interpretujemy – upraszczając – jako oddanie głosu przez wszystkich Niemców i Ślązaków, którzy wzięli udział w wyborach na komitety Mniejszości Niemieckiej lub Ruchu Autonomii Śląska. Wartości powyżej 100% oznaczają, że komitety te uzyskały również poparcie ludności polskiej, poniżej 100% – że część wyborców z mniejszości narodowych poparła inne komitety.

Poza dwiema gminami (W2 i W9) wskaźnik ten wszędzie osiągnął wartość poniżej 100% (między 70,2 a 96%). Wartości takie sygnalizują wysoki stopień identyfikacji mniejszości narodowych z reprezentującymi je organizacjami regionalnymi. Wynik ten można interpretować jako probierz wysokiego poziomu

województwa: Zębówce i Walce, wybory przeprowadzono tylko w dwóch okręgach, 13 mandatów zdobyli jedyni kandydaci, bez głosowania (badania autora, dotychczas niepublikowane).

spajającego kapitału społecznego. Poza jedną gminą (W2), gdzie wskaźnik osiągnął wartość 160%, nie zaobserwowano zjawiska popierania przez Polaków komitetów Mniejszości Niemieckiej. W gminie tej jednak poziom rywalizacji wyborczej był niski, a komitety Mniejszości Niemieckiej i Ruchu Autonomii Śląska zdominowały elekcję, wystawiając 27 z 29 kandydatów biorących udział w wyborach. Dla gminy tej przeanalizowano dodatkowo wyniki wyborów 2002 r., gdy o głosy ubiegali się kandydaci reprezentujący pięć komitetów (przy wskaźniku rywalizacji wyborczej 2,9). Wówczas odsetek głosów oddanych na komitety mniejszości narodowych w stosunku do liczby głosujących Niemców i Ślązaków wyniósł 87,4%.

Uzyskany wynik, gdy się nie zna dokładnych danych dotyczących tego, kto faktycznie na jakie komitety głosował, można interpretować dwojako: albo jako wysoki poziom lojalności mniejszości niemieckiej i śląskiej w stosunku do swoich reprezentantów politycznych (co świadczyłoby o wysokim poziomie spajającego kapitału społecznego w tej grupie) – jeżeliby przyjąć, że na komitety mniejszości głosują wyłącznie członkowie mniejszości, albo jako średni, względnie niski, poziom przywiązania Niemców i Ślązaków do komitetów mniejszościowych – jeśli z kolei przyjąć założenie, że na komitety te głosowali również Polacy. Szczegółowe badania przeprowadzone w gminie W2 przemawiałyby raczej za tą pierwszą możliwością: Polacy głosują na komitety mniejszości tylko wtedy, gdy w elekcji nie są reprezentowani przez „swoich” kandydatów.

Odpowiedzi na to pytanie można również poszukać przez sprawdzenie poziomu poparcia dla kandydatów mniejszości w gminach jednolitych narodowościowo. Takie badanie jest możliwe do przeprowadzenia w niektórych gminach w wyborach do sejmiku (w 2014 r. Mniejszość Niemiecka zgłosiła kandydatów w czterech z pięciu okręgów, na jakie podzielono województwo opolskie). I tak np. w gminie Niemodlin komitety wyborcze Mniejszości Niemieckiej i Ruchu Autonomii Śląska uzyskały 125 głosów przy około 190 uprawnionych do głosowania obywateli z mniejszości narodowych. Podobny wynik uzyskano w gminie Kietrz (84 głosy oddane na MN i RAŚ przy około 200 uprawnionych do głosowania członków mniejszości narodowych). Ta dość pobieżna diagnoza wskazuje, że przyczyną uzyskania wyników badania czwartego wskaźnika był raczej wysoki poziom spajającego kapitału społecznego w społecznościach Niemców i Ślązaków aniżeli solidarność w wymiarze międzygrupowym.

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza nie rozstrzyga jednoznacznie pytań postawionych we wstępie. Podstawowa miara kapitału społecznego – gęstość i jakość sieci społecznych w postaci stowarzyszeń drugiego rzędu – wskazuje na wyższy poziom spajającego kapitału społecznego w gminach wielonarodowych.

Jednak wskaźnik związany z zaangażowaniem obywatelskim, mierzący odpowiedzialność za wspólnotę lokalną i ogólne kompetencje obywatelskie (wskaźnik 3.), świadczy o wyższym poziomie politycznego komponentu kapitału społecznego w gminach jednolitych narodowościowo. Te sprzeczne z pozoru obserwacje

Tab. 2. Głosowanie na komitety Mniejszości Niemieckiej (MN) i Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ) w wyborach samorządowych 2014 r. (dane szacunkowe)

Gmina	Uprawnieni do głosowania ogółem	Uprawnieni do głosowania Niemcy i Ślązacy	Oddane głosy ważne ogółem	Oddane głosy ważne przez Niemców i Ślązaków	Głosy oddane na komitety MN i RAŚ	Głosy oddane na komitety MN i RAŚ	Wskaźnik rywalizacji wyborczej*
W1	8967	4663	3203	1666	1174	70,5	3,1
W2	3809	2209	1591	923	1477	160,0	1,9
W3	5044	2472	1864	913	738	80,8	2,8
W4	5112	2658	1790	931	654	70,2	1,9
W5	7889	4339	2915	1603	1259	78,5	3,2
W6	3557	1850	1372	713	682	96,0	2,4
W7	6519	4042	2592	1607	1197	74,5	3,3
W8	4890	2885	2146	1266	1025	81,0	2,0
W9**	684	417	297	181	183	101,1	1,1
W10**	431	263	174	106	86	81,0	1,1

* Wskaźnik rywalizacji wyborczej to stosunek liczby kandydatów do liczby mandatów radnych (przyjmuje wartość 1 i wyższą; gdzie 1 oznacza liczbę kandydatów równą liczbie mandatów).

** W gminach W9 i W10 wybory przeprowadzono tylko w dwóch okręgach, stąd niższa liczba uprawnionych do głosowania.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej oraz Głównego Urzędu Statystycznego. Przy szacowaniu liczby głosujących Niemców i Ślązaków przyjęto założenie, że frekwencja i struktura wieku nie zależą od identyfikacji narodowej.

można wytłumaczyć dzięki przyjęciu punktu widzenia krytyków Putnamowskich narzędzi badawczych (np. Portes 1998). Wskaźnik taki, jak skłonność do kandydowania na funkcję publiczną, nie odnosi się do kapitału społecznego jako takiego, lecz do jego możliwych pozytywnych konsekwencji. Można też przyjąć, iż nie jest to konsekwencja poziomu kapitału społecznego, ale kapitału politycznego, który należałoby traktować jako odrębną od niego kategorię (poziom zaufania obywateli do instytucji politycznych; por. Newton 2001).

Nie otrzymano jasnej odpowiedzi na pytanie o jakość łączącego kapitału społecznego w gminach wielonarodowych, choć wyniki sugerują, iż jego poziom – w wymiarze politycznym – jest niski, natomiast jako silny postrzegany jest spajający kapitał społeczny, przynajmniej w grupie mniejszości niemieckiej, która wykazuje duży potencjał mobilizacyjny w lokalnych wyborach.

Jeżeli chodzi o analizę zmian w jakości kapitału społecznego, zauważono różnicę pomiędzy gminami jednolitymi i wielonarodowymi; otóż w tych pierwszych zaobserwowano wyraźny spadek poziomu zaangażowania obywatelskiego (mniej kandydatów w wyborach do rad gminy między 1998 a 2014 rokiem). W gminach zróżnicowanych pod względem narodowościowym poziom ten uległ w tym czasie większym zmianom (wciąż natomiast poziom partycypacji jest niższy niż w gminach jednolitych). Różnice zmian można wytłumaczyć w pewnym stopniu wpływem akcesji Polski do UE na gminy jednolite narodowościowo. Przed rokiem 2004 dla ludności województwa, która miała podwójne obywatelstwo (lub przynajmniej prawo do niego), wzorce mobilności związanej z pracą zarobkową były inne niż dla ludności z wyłącznie polskim obywatelstwem. Po otwarciu granic unijnych odnotowano znaczący odpływ mieszkańców z gmin jednolitych za granicę, co skutkowało m.in. spadkiem zaangażowania obywatelskiego. Gorsze wyniki są szczególnie widoczne dla danych z lat 2005–2010, a więc okresu najbardziej nasilonej emigracji zarobkowej.

Odwołując się do postawionej wyżej hipotezy, można stwierdzić, że zróżnicowanie narodowościowe nie jest czynnikiem negatywnie wpływającym na poziom kapitału społecznego, a wysoce prawdopodobne jest, że stanowi wręcz czynnik wzmacniający kapitał społeczny, przynajmniej w jego spajającym wymiarze. Dotyczy to wyłącznie wymiaru strukturalnego badanego zjawiska. Jeżeli zaś chodzi o aspekt normatywny (mierzony np. poziomem ogólnego zaufania i zaufania do sąsiadów) oraz sposoby konwersji kapitału społecznego w inne formy kapitałów (strategia brudnej wspólnoty czy dobrego, partycypacyjnego rządzenia?), należałoby – aby rozproszyć takie wątpliwości – wykorzystać metody badań jakościowych.

Na marginesie prowadzonych rozważań warto zauważyć, że analiza przyniosła również wiele wniosków natury metodologicznej. Dobór wskaźników – wykorzystanie danych statystycznych – niesie ze sobą ograniczenia oraz budzi wątpliwości, m.in. ze względu na możliwy wpływ innych czynników, które starano się rozwiewać, przedstawiając możliwe wyjaśnienia wyników. W trakcie analizy i przygotowywania artykułu zdecydowano się też zrezygnować z jednego ze wskaźników (frekwencja wyborcza), co do którego pojawiło się zbyt wiele wątpliwości, czy faktycznie wyjaśnia *indicatum*. Niemniej, na lokalnym

poziomie analizy, gdzie dostępność danych nie jest tak duża jak na poziomie narodowym (gdym można wykorzystać np. dane dotyczące poziomu zaufania, zbierane przez autorów *Diagnozy Społecznej*, czy z zasobów World Values Survey), jest to niestety konieczność (por. Czepil 2018; Herbst 2005; Opióła 2018). W sytuacji niedysponowania bezwzględnyymi wskaźnikami miar kapitału społecznego (lub zastrzeżeń do jakości opracowanych danych, jak w przypadku organizacji charytatywnych), dodatkowo posłużono się wskaźnikami, mierzącymi możliwe konsekwencje oddziaływania kapitału społecznego.

Literatura

- Bartek R., 2015, „Rola mniejszości niemieckiej w regionie opolskim”, *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 3, nr 2, s. 205–211.
- Berlińska D., 1999, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole: Stowarzyszenie Instytut Śląski.
- Besser T.L., 2009, „Changes in small town social capital and civic engagement”, *Journal of Rural Studies*, t. 25, nr 2, s. 185–193.
- Bialasiewicz L., 2002, „Upper Silesia: Rebirth of a regional identity in Poland”, *Regional & Federal Studies*, t. 12, nr 2, s. 111–132.
- Charron N., Lapuente V., Rothstein B., 2010, *Measuring the Quality of Government and Subnational Variation*, Gothenburg: University of Gothenburg.
- Collier P., 2000, „Ethnicity, politics and economic performance”, *Economics & Politics*, t. 12, nr 3, s. 225–245.
- Czepil B., 2018, „Równość jako wymiar dobrego rządzenia na poziomie gminnym – propozycja konceptualizacji i pomiaru”, w: D. Plecka, E. Ganowicz, P. Rutkowska (red.), *Administracja publiczna. Zadania publiczne administracji samorządowej i ich realizacja przez NGO*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Czepil B., Opióła W., 2017, „Politics in the borderlands. Cultural diversity and its impact on civil society and quality of governance”, w: E. Opiłowska, Z. Kurcz, J. Roose (red.), *Advances in European Borderlands Studies*, Baden Baden: Nomos Verlagsgesellschaft.
- Delaney L., Keaney E., 2005, *Sport and Social Capital in the United Kingdom: Statistical Evidence from National and International Survey Data*, Dublin: Economic and Social Research Institute and Institute for Public Policy Research.
- Działek J., 2011, „Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 3, s. 100–118.
- Foxton F., Jones R., 2011, *Social Capital Indicators Review*, London: Office of National Statistics.
- Ganowicz E., Opióła W., 2017, „Specyfika partyjnej rywalizacji politycznej w wyborach do samorządu terytorialnego w roku 2014 na przykładzie województwa opolskiego”, *Przegląd Politologiczny*, nr 2, s. 137–156.
- Geisler R., 2015, „Fenomen śląskiej etniczności jako postkolonialna emancypacja”, *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 3, nr 2, s. 105–116.
- Gendźwiłł A., Żółtak T., 2016, „Skutki wprowadzenia okręgów jednomandatowych w wyborach lokalnych”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 3, s. 92–114.
- Gesthuizen M., van der Meer T., Scheepers P., 2009, „Ethnic diversity and social capital in Europe: tests of Putnam’s thesis in European countries”, *Scandinavian Political Studies*, t. 32, nr 2, s. 121–142.

- Gijsberts M., van der Meer T., Dagevos J., 2011, „«Hunkering down» in multi-ethnic neighbourhoods? The effects of ethnic diversity on dimensions of social cohesion”, *European Sociological Review*, t. 28, nr 4, s. 527–537.
- Gumkowska M., Herbst J., Radecki P., 2006, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Halamska M., 2008, „Kapitał społeczny wsi: próba rekonstrukcji”, *Przegląd Socjologiczny*, nr 1, s. 81–104.
- Hanna K.S., Dale A., Ling C., 2009, „Social capital and quality of place: Reflections on growth and change in a small town”, *Local Environment*, t. 14, nr 1, s. 31–44.
- Heffner K., Solga B., 2013, „Features of a migration region—an analysis using the example of the Opolskie Voivodship”, *Bulletin of Geography. Socio-economic Series*, nr 20, s. 43–58.
- Herbst J., 2005, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa: Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.
- Hooghe M., Reeskens T., Stolle D., Trappers A., 2009, „Ethnic diversity and generalized trust in Europe: A cross-national multilevel study”, *Comparative Political Studies*, t. 42, nr 2, s. 198–223.
- Jończy R., 2006a, „Exodus zarobkowy ludności autochtonicznej z województwa opolskiego i jego skutki”, *Polityka Społeczna*, nr 1, s. 11–15.
- Jończy R., 2006b, *Wpływ migracji zagranicznych na dysharmonię rozwoju województwa opolskiego: (ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy)*, Opole: Wydawnictwo Instytutu Śląskiego.
- Kłoskowska A., 1996, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Koopmans R., Schaeffer M., 2016, „Statistical and perceived diversity and their impacts on neighborhood social cohesion in Germany, France and the Netherlands”, *Social Indicators Research*, t. 125, nr 3, s. 853–883.
- Laurence J., 2009, „The effect of ethnic diversity and community disadvantage on social cohesion: A multi-level analysis of social capital and interethnic relations in UK communities”, *European Sociological Review*, t. 27, nr 1, s. 70–89.
- Linek B., 2017, „Polityka narodowościowa na Śląsku Opolskim w latach 1945–1960. Założenia – stan badań – fazy”, *Rocznik Ziem Zachodnich*, nr 1, s. 12–34.
- Madajczyk P., 2001, *Niemcy polscy 1944–1989*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Mazurkiewicz M., 2017, „Partycypacja mniejszości niemieckiej w polskim życiu publicznym po 1989 r. – przypadek Śląska Opolskiego”, *Rocznik Ziem Zachodnich*, nr 1, s. 143–164.
- Mazurkiewicz M., 2015, „Wielokulturowy Śląsk Opolski – perspektywa politologiczna”, *Pogranicze. Polish Borderlands Studies*, t. 3, nr 1, s. 83–101.
- Newton K., 2001, „Trust, social capital, civil society, and democracy”, *International Political Science Review*, t. 22, nr 2, s. 201–214.
- Nijakowski L. (red.), 2004, *Nadciągają Ślązacy: czy istnieje narodowość śląska?*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Opióła W., 2017, *Diagnoza współpracy pomiędzy administracją publiczną a trzecim sektorem w województwie opolskim*, Opole: Stowarzyszenie Europa Iuvenis.
- Opióła W., 2018, „Problem pomiaru siły społeczeństwa obywatelskiego na poziomie lokalnym”, w: D. Plecka, E. Ganowicz, P. Rutkowska (red.), *Administracja publiczna. Zadania publiczne administracji samorządowej i ich realizacja przez NGO*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Portes A., 1998, „Social capital: Its origins and applications in modern sociology”, *Annual Review of Sociology*, t. 24, nr 1, s. 1–24.
- Portes A., Vickstrom E., 2011, „Diversity, social capital, and cohesion”, *Annual Review of Sociology*, t. 37, s. 461–479.
- Putnam R.D., 1995, *Demokracja w działaniu: tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech* (przeł. J. Szacki), Kraków – Warszawa: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Putnam R.D., 2007, „*E pluribus unum*: Diversity and community in the twenty-first century. The 2006 Johan Skytte Prize Lecture”, *Scandinavian Political Studies*, t. 30, nr 2, s. 137–174.
- Putnam R.D., 2008, *Samotna gra w kregle: upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Reynal-Querol M., 2002, „Ethnicity, political systems, and civil wars”, *Journal of Conflict Resolution*, t. 46, nr 1, s. 29–54.
- Riedel R., 2014, „Tradycyjne identyfikacje tożsamościowe wobec tendencji post-etnicznych we współczesnej Europie – śląskie egzemplifikacje”, w: R. Riedel (red.), *Śląsk – 10 lat członkostwa w Unii Europejskiej*, Racibórz – Wrocław: O-to.pl.
- Rymsza A., 2013, *Zagubiona tożsamość. Analiza porównawcza sektora pozarządowego w Polsce iw Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Seippel Ø., 2006, „Sport and social capital”, *Acta Sociologica*, t. 49, nr 2, s. 169–183.
- Sierocińska K., 2011, „Kapitał społeczny. Definiowanie, pomiar i typy”, *Studia Ekonomiczne*, nr 1(68), s. 69–86.
- Szmeja M., 2000, *Niemcy? Polacy? Ślązacy! Rodzimi mieszkańcy Opolszczyzny w świetle analiz socjologicznych*, Kraków: Universitas.
- Tonts M., 2005, „Competitive sport and social capital in rural Australia”, *Journal of Rural Studies*, t. 21, nr 2, s. 137–149.
- Trutkowski C., Mandes S., 2005, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wódz J., Wódz K., 2006, *Dimensions of Silesian Identity*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ziółkowski M., 2012, „Kapitały społeczny, kulturowy i materialny i ich wzajemne konwersje we współczesnym społeczeństwie polskim”, *Studia Edukacyjne*, nr 22, s. 8–27.